



UNION INTERNATIONALE DES ASSOCIATIONS RAOUL FOLLEREAU

Fundacja Polska Raoula Follereau
***nikt nie ma prawa być
szczęśliwy sam***



personne n'a le droit d'être heureux tout seul

Numer 2(2008)10

ISSN 1642-7939



Misjonarz arcybiskupem naszej diecezji

Z okazji objęcia przez ks. arcybiskupa Henryka Hosera Diecezji Warszawsko-Praskiej, na terenie której znajduje się nasza Fundacja przewodniczący Międzynarodowej Unii Stowarzyszeń Follereau Michel Recipon oraz prezes Fundacji Polskiej wystosowali specjalne listy gratulacyjne, w których podkreślili ogromne zasługi księdza arcybiskupa w jego pracy misyjnej. Ks. Arcybiskup Hoser, lekarz, kapłan i misjonarz w okresie najtrudniejszych lat wojny rwandyjskiej pełnił rolę przedstawiciela Stolicy Apostolskiej. W ostatnich latach swego pontyfikatu Papież Jan Paweł II mianował Go sekretarzem Kongregacji ds. Ewangelizacji Narodów.

W odpowiedzi na nasze gratulacje ks. Arcybiskup napisał między innymi: „Znam i cenię działalność Fundacji Raoula Follereau w krajach

misyjnych i na rzecz misji. Cieszę się, że jeden z jej polskich oddziałów aktywnie pracuje na terenie naszej diecezji, nad którą pieczę powierzył mi Benedykt XVI. Niech Bóg błogosławi Waszym inicjatywom i podejmowanym działaniom.”

Ogromnie cieszymy się z obecności wśród nas tak wielkiego misjonarza, który jako hasło swej posługi biskupiej przyjął zawołanie DEUS EST MAIOR (Bóg jest największy). Życzymy naszemu Arcypasterzowi zdrowia i wielu Łask Bożych w kierowaniu Kościołem Warszawsko-Praskim.

Nagroda Akademii Francuskiej im. Raoula Follereau dla polskiej misjonarki

W sobotę 27 września w sanktuarium Najświętszego Serca Pana Jezusa w Paray le Monial, podczas dorocznego Kongresu Follereau zostały wręczone nagrody Akademii Francuskiej im. Raoula Follereau. Wśród trzech laureatów znalazła się polska misjonarka siostra Dominika Laskowska ze zgromadzenia sióstr pallotynek. Pozostali laureaci to kamilianin o. Christian Steunou z Beninu i Roger Khairallah z Libanu.

Siostra Laskowska urodziła się w Tomaszowie Mazowieckim. Od 2000 roku pracuje w Republice Demokratycznej Kongo w regionie Północnego Kivu w diecezji Goma w parafii Rutshuru. Warto przypomnieć, że teren ten jest wciąż objęty niekończącą się wojną. Siostra prowadzi założony w 1998 roku przez siostrę Weronikę Sakowską i Annę Sęk Ośrodek dożywiania MATUMAINI, który od początku utrzymywany jest przez Fundację Follereau. W ostatnim roku ośrodek przyjął około 20 tysięcy dzieci cierpiących na chorobę głodową.

Działalność misyjna pozostających przez wiele lat pod opieką ks. Arcybiskupa Henryka Hosera SAC polskich pallotynek w Kongo i Rwandzie jest dobrze znana i ceniona w świecie misyjnym. Aktualnie pracują one w Rwandzie, Kongo i Kamerunie gdzie prowadzą szkoły, przedszkola, ośrodki zdrowia oraz ośrodki dożywiania.

W uroczystości wręczenia nagrody uczestniczył prezes Fundacji Polskiej Raoula Follereau dr Kazimierz Szafata, przełożona wspólnoty sióstr pallotynek we Francji s. Samuela Wdowiak, oraz siostra Weronika Sakowska SAC misjonarka z Kamerunu.

Rozmowa z s. Dominiką

Serdecznie gratuluję nagrody którą przed chwilą otrzymała siostra z rąk Przewodniczącego Międzynarodowej Unii Stowarzyszeń Raoula Follereau Michela Récipon. Jak siostra przyjęła wiadomość o tym wyróżnieniu?

Jest to wielka radość zarówno dla mnie, jak i dla wszystkich sióstr pallotynek. Uważam że jest to nagroda dla całego zgromadzenia apostołstwa katolickiego. Myślę tutaj szczególnie o siostrze Weronice, która rozpoczęła pracę w centrum dożywiania w Matumaini, gdzie teraz pracuję. Myślę też o siostrze Lorencji i siostrze Annie Sęk. To one powinny być tutaj i cieszyć się razem ze mną tym, że otrzymałyśmy jakąś rekompensatę za to, co robimy dla tamtych biednych ludzi w Kongo.

Jak to się dzieje, że człowiek pewnego dnia decyduje się opuścić swoich najbliższych, swój kraj, nawet swoją wspólnotę zakonną, by jechać na koniec świata i mówić ludziom, jak bardzo nas kocha Pan Bóg?

To jest trudne pytanie. Po prostu Pan Bóg powołuje nas i nas prowadzi. Droga każdego misjonarza jest indywidualna. Przyznam, że jako młoda siostra bałam się opuścić kraj, myślałam, że będzie to dla mnie zbyt ciężkie, ale kiedyś przyszedł taki moment, kiedy dojrzała we mnie myśl, by wyjechać i służyć tym, którzy potrzebują naszej pomocy.

Republika Demokratyczna Kongo to piękny kraj z urodzajną ziemią, gdzie można zbierać plony kilka razy w roku. Tymczasem jest to kraj, w którym najstraszniejsza choroba, jaką zna ludzkość, choroba głodowa zbiera wciąż swoje tragiczne żniwo i to wśród najmłodszych jego mieszkańców.

To prawda Kongo jest to kraj bogaty w ziemię, bogaty w minerały takie jak złoto, kobalt, kamienie drogocenne, jest wszystko co trzeba, ale zarazem jest to kraj, w którym ludzie żyją wciąż w strachu, boją się iść w pole, bo bardzo często kobiety są tam gwałcone, a nawet tracą życie. Plony zbierane są nie zawsze przez tych, którzy uprawiają ziemię.

To przepiękny kraj. Mamy dużo zieleni, są wulkany, na drodze można często spotkać małpy, które szukają trzciny cukrowej rzucanej przez ludzi przejeżdżających ciężarówkami. To naprawdę kraj, w którym ludzie powinni być szczęśliwi i cieszyć się życiem.

Misja w Republice Demokratycznej Kongo jest szczególnie trudna i niebezpieczna. Od lat toczy się tam wojna, która niszczy cały kraj, co dotyka szczególnie najbiedniejszych. Centrum dożywiania Matumaini znajduje się wciąż na linii frontu, słychać strzały a nawet wybuchy bomb.

Pracujemy dla tych, którzy potrzebują naszej pomocy, dla dzieci dotkniętych chorobą głodową. Oni są dla nas najważniejsi. Oczywiście wciąż trwająca wojna jest straszna. Ale widząc ludzi którzy do nas przychodzą, bo są głodni, nie mają co włożyć do garnka, codziennie dziękujemy Panu Bogu za to, co



nam daje i za to, że możemy tym ludziom coś dać. Widząc, że po kilku tygodniach pobytu w naszym ośrodku dzieci, które umarłyby bez naszej pomocy zaczynają uśmiechać się, biegać za nami odnajdujemy sami radość i sens naszej pracy.

Nasz ośrodek działa 24 godziny na dobę. Dzieci dotknięte chorobą głodową przez pewien czas nic nie jedzą, tylko piją specjalne mleko, przygotowane z różnego rodzaju mąki. Dopiero po trzech tygodniach zaczynamy im dawać normalne jedzenie. Terapia, którą prowadzimy u nas to jest cały proces, który wymaga stałej naszej obecności przy dzieciach, nawet w nocy. Co dwie godziny budzimy mamy, podajemy dzieciom lekarstwa. Przy okazji pobytu w naszym ośrodku mamy uczestniczą w wykładach na temat higieny, odżywiania, zdobywają wiedzę o uprawie ziemi.

Co było dla siostry najtrudniejsze w pracy w Matumaini?

Najtrudniejsze były te chwile, kiedy umierały nam dzieci... po prostu zjawiały się w naszym ośrodku za późno. To było na prawdę trudne. Całe szczęście zdarza się to coraz rzadziej. Mamy personel, który odwiedza rodziny, sprawdza czy dzieci są zdrowe. Rodzice nie zawsze są w stanie zauważyć pierwsze symptomy choroby głodowej. Bardzo często kiedy coś zaczyna się dzieć niedobrego, rodzice myślą, że dziecko jest zatrute i wtedy takiemu dziecku podaje się środki przeczyszczające czy wymiotne nieumyślnie doprowadzając te dzieci do śmierci.

Jak się zorientowałam siostry mają też swój duży ogród.

Diecezja Goma przekazała nam hektarowy teren, na którym znajduje się nasz ośrodek oraz wielki ogród, z którego w ubiegłym roku zebraliśmy dwie tony warzyw marchewki, kapusty, ziemniaków. To oczywiście bardzo nam pomaga w przygotowaniu dla naszych podopiecznych posiłków bogatych w witaminy. Mamy króliki, świnki morskie, kozy.

Fundacja Polska Raoula Follereau prowadziła taką akcję, „Kozy dla afryki”. Czy dzisiaj gdzieś koło Rutshuru można spotkać nasze kozy?

Dobrze przypominam sobie tę naszą wspólną akcję. Pamiętam wielką radość dla tych, którzy otrzymali od was kozy. Każdy obdarowany miał przekazać dla swojego sąsiada kozłátko, które się urodzi. Niestety niektórzy, po prostu z głodu bardzo szybko zjedli swoje kozy inne rozmnażają się całe rodziny mają z nich naprawdę duży pożytek. Kozy najlepiej się adaptują w Afryce, jedzą właściwie wszystko, dobrze znoszą temperaturę. Za to potrafią swoim zdrowym mlekiem wyżywić całą rodzinę. Nasza wspólna akcja „Kozia dla Afryki” jest naprawdę udana. I warto ją kontynuować.

Potrzeby dotkniętego nieustanną wojną Konga są ogromne, by na nie odpowiedzieć siostra wciąż rozwija swój ośrodek. Jakie są najbliższe związane z tym plany?

W czasie mojej nieobecności, otworzono w tych dniach ośrodek zdrowia wraz z laboratorium w którym można zrobić badania. Jestem za to ogromnie wdzięczna Panu Bogu i tym, którzy nam w tym pomogli. W najbliższym czasie chciałabym otworzyć jeszcze przychodnię dla kobiet w ciąży oraz porodówkę. Ale to wszystko będzie wymagało jeszcze środków. Liczymy i tym razem na pomoc ze strony Fundacji Follereau.

Dziękuję za rozmowę, życzę opieki Bożej i błogosławieństwa w realizacji pięknego świadectwa o Miłosiernym Bogu, który kocha tych, do których nas posyła..

Rozmawiał Kazimierz Szalata

Międzynarodowy Kongres Follereau

Jak co roku w ostatnim tygodniu września odbył się w sanktuarium Najświętszego Serca Pana Jezusa w Paray le Monial we francuskiej Burgundii doroczny Międzynarodowy Kongres Raoula Follereau z udziałem misjonarzy z całego świata oraz grupy francuskich wolontariuszy. Wśród gości z Afryki nie zabrakło polskich Pallotynek pracujących w ramach programów Follereau w Kamerunie, Republice Demokratycznej Kongo oraz w Rwandzie. Komisja skupiająca najwybitniejszych przedstawicieli nauki zajmującej się problemami medycznymi związanymi z trądem przedstawiła doroczny raport, z którego wynika, iż mimo niezaprzeczalnego postępu w badaniach naukowych, które prowadzą do



doskonalenia technik terapeutycznych, trąd jest nadal groźny i mimo spadku liczby odnotowywanych na świecie nowych przypadków tej strasznej choroby całkowita eliminacja trądu wymagać będzie jeszcze ogromnego wysiłku. Wciąż trąd związany jest z biedą, głodem i trudnymi warunkami życia w najuboższych rejonach świata.

Kilka dni wcześniej w siedzibie Międzynarodowej Unii Stowarzyszeń Raoula Follereau przy rue de Dantzig w Paryżu odbyło się spotkanie przedstawicieli wszystkich Fundacji skupionych w Unii. Fundację Polską raoula Follereau reprezentował prezes dr Kazimierz Szalata, który jako członek fundator współkieruje Międzynarodową Unią. Oprócz prezentacji pracy poszczególnych fundacji, zarysowano program dalszej współpracy, której celem jest wcielanie w życie idei miłosierdzia niezależnie od miejsca, sytuacji społecznej i wyznania danego kraju. Zastanawiano się nad rozszerzeniem działalności Fundacji Follereau w Europie Środkowej. W tym roku do kilkunastu współpracujących ze sobą od lat instytucji dołączyła Fundacja Libańska.

Wyniki konkursu plastycznego

Po zapoznaniu się z pracami, które były wystawione podczas VI Festiwalu Misyjnego „Bóg mnie kocha”, który odbył się 15 czerwca br w Zielonce koło Warszawy powołane przez Fundację Polską Raoula Follereau pod patronatem Komisji Episkopatu Polski ds Misji jury wysoko oceniło wartość artystyczną nadesłanych prac i postanowiło przyznać:

I nagrodę dla uczniów Szkoły Podstawowej w Złotcu na Zamojszczyźnie

II nagrodę dla uczniów z Koła Misyjnego „Mali Franciszkanie” w Szczecinie

III Nagrodę dla uczniów ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Parczewie

Wyróżnienie dla uczniów z Koła Misyjnego przy szkole Podstawowej nr 1 w Kozienicach



VI Festiwal Misyjny „Bóg mnie kocha”

Już po raz szósty odbył się Festiwal Misyjny „Bóg mnie kocha” w Zielonce. Udział wzięło kilkudziesięciu misjonarzy z całego świata oraz blisko czterystuosobowa grupa niepełnosprawnych dzieci. Spotkanie rozpoczęło się tradycyjnie w południe przy Krzyżu harcerskim na uroczystej promocji do Misyjnego Apostolstwa Niepełnosprawnych Dzieci. Uroczystości przewodniczył sekretarz Komisji Episkopatu Polski do spraw Misji ks. dr Czesław Noworolnik. Dzieci przystępujące do Apostolstwa, któremu patronuje Mała Ania z Zielonki otrzymały specjalne dyplomy oraz krzyżyki misyjne. Następnie odbyła się parada niepełnosprawnych dzieci na ulicach miasta, którą poprowadziła orkiestra dęta z Zaburza na Zamojszczyźnie.

O godzinie 13.00 w Kościele Matki Boskiej Częstochowskiej została odprawiona uroczysta Msza św. Misyjna. Homilię wygłosił Krajowy Dyrektor Papieskich Dzieł Misyjnych ks. dr Jan Piotrowski. Jak co roku czytania liturgiczne oraz modlitwę powszechną czytały posługując się tekstami w brailu niewidome dzieci z Lasek. Największe zainteresowanie wzbudziły śpiewy i taniec liturgiczny w wykonaniu afrykańskich sióstr pasjonistek z Kamerunu. Podczas Mszy św. akompaniował im zespół seminarzystów pallotyńskich z Rwandy i Kongo. Na zakończenie Mszy św. wystąpiła przyjęta z wielkim aplauzem pani doktor Wanda Błęńska, która przez czterdzieści lat pracowała wśród trędowatych w Ugandzie. Pani Wanda Błęńska, mimo swojego wieku sięgającego już prawie stu lat była już po raz trzeci honorowym gościem Festiwalu.

Podczas uroczystego koncertu na Placu Jana Pawła II siostry Matki Bożej Miłosierdzia wraz z naszymi różnorodnymi gośćmi odmówiły Koronkę do Miłosierdzia Bożego. Następnie uczestnicy bawili się na koncercie Magdy Anioł, która została laureatką tegorocznej Nagrody im. Małej Ani z Zielonki.

Wystąpił także znany hiphopowy zespół Full Power Spirit oraz połączony zespół misjonarzy i afrykańskich gości. Najbardziej wzruszające były prezentowane świadectwa misjonarzy, których gościliśmy w tym roku. O swojej pracy opowiadali między innymi siostra Sara, franciszkanka pracująca wśród niewidomych dzieci w Indiach, ojciec Klaudiusz z Madagaskaru oraz siostra Noemi, józefitka z Kongo Brazawil. Przy okazji Fundacja Follereau ogłosiła przyznanie tytułu Ofiarodawcy roku dla państwa Juchniewiczów z Trójmiasta.

Podczas Festiwalu harcerze ZHR przygotowali atrakcje kuchni festiwalowej z tradycyjną już zupą z krokodyla. Festiwal był znakomitą okazją do spotkań i rozmów z misjonarzami, których można było spotkać przy specjalnych stoiskach. Na zakończenie wysłano w nieznaną okolicę tysiąca kolorowych baloników.

Woda dla Afryki

W ramach naszej akcji „Woda dla Afryki” zebraliśmy niezbędne fundusze dla sfinansowania projektu budowy studni dla powierzonej polskim siostronom józefitkom Misji Katolickiej w Gamboma w Kongo Brazawil. Podczas czerwcowego Festiwalu Follereau gościliśmy siostrę Noemi, która opowiadała o pracy krakowskich józefitek wśród najuboższych mieszkańców Kongo. Siostra poinformowała, że z budowanej studni będzie korzystać nie tylko Misja, ale także dwie szkoły, przedszkole i okoliczni mieszkańcy miasta. 29 sierpnia 2008 r. Fundacja Polska Przekazała za pośrednictwem Międzynarodowej Unii Stowarzyszeń Follereau sumę 18 tys euro, co stanowi równowartość 60 840 złotych na sfinansowanie projektu w Gamboma. Przy tej okazji, w imieniu sióstr józefitek serdecznie dziękujemy za złożone na ten cel ofiary.

Listy

*Panie Prezesie,
Mam wielki zaszczyt i przyjemność potwierdzić otrzymanie waszej subwencji na zakup wózków inwalidzkich dla naszych niepełnosprawnych podopiecznych, którzy co prawda zostali wyleczeni z trądu, ale pozostali kalekami na skutek przebytej choroby.*

Dzięki waszemu wsparciu zakupiliśmy dziesięć wózków, które już otrzymali oczekujący na nie członkowie naszego stowarzyszenia byłych trędowatych.

W imieniu obdarowanych chcę gorąco podziękować Panu, a także ofiarodawcom waszej wspaniałej Fundacji za ich wspaniałomyślny gest, który przywróci autonomię tym, którzy zostali unieruchomieni przez straszną chorobę trądu.

Proszę przyjąć wyrazy szacunku i zapewnienie o wielkiej wdzięczności.

Ahmedu Ould Abdel Kader - Przewodniczący Stowarzyszenia Byłych Trędowatych w Mauretanii

Fundacja Polska Raoula Follereau
Kazimierz Szalata

Składamy serdeczne wyrazy podziękowania za dar serca, którym zachcieli Drodzy Państwo wesprzeć nas w rozbudowie naszego domu dla dzieci.

Wpłacona przez Państwo kwota pieniężna jest wielką pomocą i świadczy o Państwa wrażliwości i poczuciu odpowiedzialności za dobro innych ludzi. Jesteśmy wdzięczni za to, że wspólnie z nami podjęli Państwo wysiłek na rzecz dzieci, które potrzebują szczególnej troski, serca i rodzinnego ciepła.

Dzięki Państwa wielkiemu sercu i ofiarności, dzieło, które rozwija się już od stu lat przy sercu Jasnogórskiej Matki, będzie mogło służyć następnym pokoleniom dzieci, które potrzebują wsparcia i miłości z naszej strony.

Wpatrując się w Bolesne Oblicze Jezusa, które w sposób szczególnie umiłowało dzieci oraz trwając na modlitwie przed obliczem Maryi – najlepszej Matki królującej na Jasnej Górze polecamy państwa Dobremu i Miłosiernemu Ojcu.

Z wdzięcznością i modlitwą

s. Honorata Stanisława Jaworska wraz z personelem i wychowankami Domu dla Chłopców im. św. Stanisława Kostki w Częstochowie

Wszystkie Anioły Małej Ani

W niedzielę 26 października Fundacja Polska Raoula Follereau zaprasza do Zielonki koło Warszawy na kolejne Spotkanie Niepełnosprawnych Dzieci organizowane pod hasłem „Wszystkie Anioły Małej Ani”. Tegoroczny zjazd odbędzie się dokładnie w szóstą rocznicę Małej Ani z Zielonki, inicjatorce Misyjnego Apostolstwa Niepełnosprawnych Dzieci. Spotkanie rozpocznie się o godzinie 11.00 w Gimnazjum Miejskim im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego wspólna Mszą św., której będzie przewodniczyć ksiądz biskup Stanisław Kędziora z Diecezji Warszawsko-Praskiej. Jak co roku odbędzie się uroczysta promocja do Misyjnego Apostolstwa, będzie wielki koncert, gry, zabawy, konkursy z nagrodami – jednym słowem, będzie to kolejne wielkie święto niepełnosprawnych dzieci, które w sposób szczególnie apostołują świadcząc o wielkiej miłości Boga do wszystkich ludzi – również tych, którzy mieszkają w krajach misyjnych. Nie zabraknie też misjonarzy, którzy wezmą udział w dorocznej paradzie na ulicach miasta oraz harcerskim apelu modlitewnym z prawdziwym ogniskiem. Spotkanie zakończy przy krzyżu upamiętniającym śmierć Ani na przejściu dla pieszych doroczny apel niepełnosprawnych dzieci do kierowców.

Uczestnicy przyjeżdżają z własnoręcznie wykonanymi pracami plastycznymi przedstawiającymi Anioła Stróża. zostaną one ocenione i nagrodzone.

Sylwetka Księdza Arcybiskupa Henryk Hosera SAC

Urodzony 27 listopada 1942 r. w Warszawie. W 1944 r., rodzina tymczasowo przeniosła się do Pruszkowa, gdzie ks. Henryk ukończył szkołę podstawową. Następnie ukończył Liceum im. Tomasza Zana w Pruszkowie. Podjął studia na Akademii Medycznej, uzyskując – w 1966 r. – dyplom z medycyny. Po ukończeniu studiów otrzymał stanowisko asystenta na Akademii Medycznej. W roku 1968 wstąpił do Stowarzyszenia Apostolstwa Katolickiego (Księża Pallotyni), składając 8 września 1970 r. pierwszą profesję zakonną. W Wyższym Seminarium Duchownym w Ołtarzewie, jako alumn, był współtwórcą Grupy Misyjnej, istniejącej nieprzerwanie do dnia dzisiejszego.

W latach 1969-1974 odbył studia z filozofii i teologii w Wyższym Seminarium Stowarzyszenia Apostolstwa Katolickiego w Ołtarzewie. 16 czerwca 1974 r., otrzymał święcenia kapłańskie z rąk Ks. Bpa Władysława Miziołka.

Pragnąc wyjechać na misje do Rwandy udał się do Paryża, gdzie jeszcze przez rok uczęszczał na kursy języka rwandyjskiego i medycyny tropikalnej.

W latach 1975-1996 pracował jako misjonarz w Rwandzie, pełniąc najprzeróżniejsze funkcje i stanowiska: duszpasterz, proboszcz, animator duszpasterstwa rodzinnego, organizator wielu sesji formacji apostołstwa świeckich, promotor apostołstwa słowa drukowanego.

W 1978 r., założył w Kigali (Rwanda) Ośrodek Medyczno-Socjalny, którym kierował przez 17 lat, oraz Centrum Formacji Rodzinnej (Action Familiale). Przez kilka lat pełnił również funkcje Sekretarza Komisji Episkopatu ds. Służby Zdrowia, a następnie Komisji Episkopatu ds. Rodziny. Na kilka lat został też wybrany Przewodniczącym Związku Stowarzyszonych Ośrodków Medycznych w Kigali (BUFMAR), Kierownikiem Centrum Monitoringu Epidemii AIDS i programu opieki psycho-medycznej i socjalnej chorych na AIDS.

Jako Pallotyn pełnił przez kilka lat funkcję Delegata Prowincjała Polskiej Prowincji Księży Pallotynów, a następnie przez 10 lat funkcję Przełożonego Regii Stowarzyszenia Apostolstwa Katolickiego, jak również Przełożonego Konferencji Wyższych Przełożonych Instytutów Zakonnych i Stowarzyszeń Życia Konsekwentnego w Rwandzie (COSUMA).

W 1994 r., został powołany jako ekspert w zakresie rodziny i rozwoju na Synod Specjalny Biskupów dla Afryki.

Po wojnie domowej w 1994 r. w Rwandzie, na czas nieobecności Nuncjusza Apostolskiego, Stolica Apostolska mianowała go Wizytatorem Apostolskim na Rwandę.

Posiadając prawa przysługujące Nuncjuszowi, Ks. Henryk Hoser wizytował diecezje, mianował

administratorów apostołskich na diecezje wakujące, pomagał biskupom i kapłanom organizować na nowo pracę duszpasterską. Trzeba pamiętać, że zostało wówczas zabitych trzech biskupów a czwarty schronił się w Zairze (dzisiaj Kongo Demokratyczne) i nie mógł powrócić. Na 9 istniejących diecezji, 4 były wakujące i zadaniem Ks. Hosera było pomagać Kościołom lokalnym w podniesieniu się z tragedii wojny domowej.

Ks. Hoser piastował swe stanowisko 2 lata (do 1996 r.) do czasu mianowania nowego nuncjusza apostołskiego w Rwandzie został mianowany Nuncjusz Apostołski (Abp Juliusz Janusz), który przejął wszystkie zadania przedstawiciela Stolicy Apostolskiej. Ks. Hoser pozostał jeszcze przez kilka miesięcy w Nuncjaturze, jako doradca i współpracownik Nuncjusza. Po zakończeniu misji Wizytatora, Ks. Hoser wyjechał z Rwandy.

W latach 1996-2003 pełnił funkcję Przełożonego Regii Stowarzyszenia Apostolstwa Katolickiego we Francji. Został też wybrany członkiem Rady Misyjnej Konferencji Wyższych Przełożonych Zakonnych we Francji. W tym też czasie z ramienia Kongregacji ds. Ewangelizacji Narodów odbył kilka wizyt apostołskich w Wyższych Seminariach Duchownych na terenach misyjnych.

Jest współzałożycielem i był sekretarzem, powstałej w 2001 r. Federacji Afrykańskiej Akcji Rodzinnej (Action Familiale).

W 2004 r., został mianowany Rektorem Pallotyńskiej Prokury Misyjnej w Brukseli, w Belgii, podejmując też pracę duszpasterską przy Wspólnocie Europejskiej.

22 stycznia 2005 r., Ojciec Święty Jan Paweł II zamianował go arcybiskupem i Sekretarzem Pomocniczym Kongregacji ds. Ewangelizacji Narodów i Przewodniczącym Papieskich Dzieł Misyjnych.

Papieskie Dzieła Misyjne obejmują cztery dzieła: Rozkrzewiania Wiary, św. Piotra Apostoła, Dzieci i Papieską Unię Misyjną. Ich zadaniem jest propagowanie misji wśród wiernych na całym świecie oraz duchowe i materialne wpieranie misyjnego zaangażowania Kościoła. Przewodniczącym Najwyższego Komitetu Dzieł jest z urzędu prefekt Kongregacji Ewangelizacji Narodów (obecnie kard. Crescenzo Sepe), natomiast zastępca sekretarza stoi na czele Najwyższej Rady PDM, która na co dzień koordynuje działalność poszczególnych Dzieł.

Sakrę biskupią przyjął 19 marca 2005 z rąk kard. Crescenzo Sepe (współkonsekrujący: Abp Stanisław Dziwisz i Abp Thaddée Ntihinyurwa).

Ks. Henryk Hoser jest pierwszym polskim pallotynem, który został podniesiony do godności arcybiskupa.

Raoul Follereau: „Myśli”

Człowiek jest wolny jak ryba w rzece – żyje między źródłem i morzem.

Trzeba wybierać: albo nauczymy się umierać, albo nie

będziemy żyć wcale.

Najbardziej boją się śmierci ci, którzy nigdy nie mieli odwagi żyć.

Mądrym jest ten, kto umie mieć swoje własne zdanie bez stronnictwa.

Jakże subtelna jest wyższość serca nad rozumem! Tu na ziemi nie dane nam jest poznać Boga. Lecz dane nam jest Go kochać.

Świętością jest czynić rzeczy najmniejsze, nadając im pieczęć wieczności.

Kocham świętych, którzy nie są aniołami.

Szczęśliwy ten, kto żyje w Bogu; błogosławiony ten, kto umiera szukając Go.

Nie znam Boga, lecz On zna mnie – i to jest właśnie Nadzieja.

Jak można rozpaczać, mając tyle nieba nad głową?

Nadzieja jest okrętem, którym można wyruszyć w świat wiary, lecz jedynie miłość jest zdolna złuzować cumy.

Miłość do ubogich jest najskuteczniejszą z modlitw – ponieważ jest najbardziej bezinteresowna.

Gdyby miłość do ubogich polegałaby jedynie na hojności, gdzie byłaby jej zasługa, gdzie radość?

Dawać bez miłości jest obrazą.

Nędzne jest serce, jeśli nie wzrusza go nędza drugiego człowieka.

Jak może być szczęśliwy ktoś, kto kocha tylko samego siebie? Trzeba bardzo wiele uczynić, żeby zrozumieć, że wciąż czyni się za mało.

Gdyby można było zajrzeć w głąb własnego serca, jakże byśmy okazali się żałośni...

Cywilizacja miłości jest jak kopiec termitów.

Szczęście jest jedyną zapłatą, jakiej możemy być pewni, dając.

Zapłatą za dobro jest wiedzieć, że ktoś na nas czeka...

Jak zdobyć niebo? Trzeba zacząć od zasłużenia na nie!

Tłum. Lilla Danilecka



by nieść ludziom nadzieję

Redaguje: Zespół

Skład: Michał Szałata

Nasze akcje:
Światowy Dzień
Trędotatych
Światowy Dzień Chorego
Dzieci Afryki
Godzina Biednych
Festiwal Misyjny
Tramwaj Nadziei
Spotkania
Niepełnosprawnych Dzieci
Praca formacyjna
Działalność wydawnicza
Misyjne Apostolstwo
Niepełnosprawnych Dzieci

Fundacja Polska Raoula Follereau

Zielonka, ul. Sienkiewicza 11

tel. +48 502 067 420

e-mail: fundacja@szalata.pl

Nr konta: 87 1240 1082 1111 0000 0387 2932